

## Rawa Mazowiecka. Walczy z salonem gier

data aktualizacji: 2020.07.18 autor: Włodzimierz Szczepański



(fot. Włodzimierz Szczepański)

**- Takich miejsc nie powinno być w mieście. Przynoszą nieszczęście rodzinom. Mam prywatne powody, by z nimi walczyć - odpowiada. Nam opowiedziała o nocnej akcji służb celnych w Rawie Mazowieckiej.**

- Wezwali policję, bo w salonie nie chciano im otworzyć, chociaż ten przybytek działa całodobowo - relacjonuje Czytelniczka.

W nocy z 1 na 2 lipca na ulicy Wyszyńskiego w Rawie Mazowieckiej w salonie gier pojawiły się służby celne. Na nagraniu przesłanym redakcji przez mieszkankę Rawy słychać warkot piły do cięcia blachy.

- Funkcjonariusze wycięli zamek i służby wyciągnęły z pomieszczeń maszyny. Tyle, że z tego, co wiem, już następnego dnia zostały wstawione przez właścicielkę kolejne - opowiada kobieta.

Interwencja służb - jak mówi kobieta - to jej zasługa. Tłumaczy, że osoba podająca się za kierowniczkę salonu ma podobne punkty w Skierniewicach.

Nasza rozmówczyni dodaje, że rok temu skarbowka przeprowadziła akcję przeciw salonom gier. Faktycznie w październiku 2019 funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z Drugiego Działu Kontroli Celno-Skarbowej Rynku w Skierniewicach przeprowadzili siedem kontroli. W Skierniewicach i Łowiczu zarekwirowali aż 20 urządzeń hazardowych, tzw. jednoręcznych bandytów działających niezgodnie z prawem. Zabezpieczano sześć zestawów komputerowych. We wrześniu 2019 podobną akcją przeprowadzono w Rawie Mazowieckiej.

- Takich miejsc nie powinno być. Przynoszą nieszczęście rodzinom - mówi.

Czy salon w Rawie Mazowieckiej był nielegalnym salonem gier?

Agnieszka Pawlak, rzeczniczka prasowa Izby Administracji Skarbowej w Łodzi potwierdza: - Funkcjonariusze Łódzkiego Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi podczas czynności służbowych, w trakcie przeszukania w lokalu w Rawie Mazowieckiej przy ul. Wyszyńskiego 1, ujawnili trzy urządzenia do gier. Hazardowy charakter urządzeń potwierdzono na podstawie przeprowadzonego eksperymentu gry. Automaty do gier zostały zatrzymane i przewiezione do magazynu depozytowego Izby Administracji Skarbowej w Łodzi.

Urzędniczka nie jest zaskoczona informacją mieszkanki Rawy Mazowieckiej, że w salonie pojawiły się nowe automaty.

- Nie posiadamy takiej informacji, ale jest to stałą „praktyką” - przekonuje w odpowiedzi na nasze pytania.

Jak bardzo musi to być dochodowy interes skoro nie odstrasza kary? Właściciele nielegalnych kasyn oraz osoby, które urządzają gry hazardowe bez koncesji lub bez zezwolenia mogą zapłacić karę do 100 tys. zł od każdego automatu. Organizatorom nielegalnego hazardu grozi też wysoka grzywna albo do 3 lat więzienia. Za przestępstwo skarbowe odpowiada również uczestnik niezgodnej z prawem gry. Agnieszka Pawlak zapewnia, że ustalenia z nocnego nalotu na lokal przy ul. Wyszyńskiego zostaną przekazane do Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego celem wszczęcia postępowania karnego skarbowego.

## Odbierają czasem nadzieję

Z problemem salonów hazardowych borykają się miasta w regionie. W Żyrardowie tylko przy

jednej krótkiej ulicy są trzy. Lokale z jednorękami bandytami odbierającymi uzależnionym nierzadko całe majątki są charakterystyczne. Szyby oklejone folią chronią wnętrze przed wzrokiem osób postronnych, to samo kamery zainstalowane przy wejściu do salonu gier. Ewa Łaguna z Miejskiego Stowarzyszenia Profilaktyki Uzależnień "Dotyk Nadziei" w rozmowie z nami wyjaśniała, że uzależnienia od hazardu to nie są jednostkowe przypadki. Co gorsze, trudne w terapii, bo często hazardziści to osoby uzależnione krzyżowo. Borykają się z nim ich bliscy.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36285-rawa-mazowiecka-walczy-z-salonem-gier>